

Sygn. akt VIII C 2498/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Nowicka-Michalak

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko B. R.

o zapłatę

1. zasądza od B. R. na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 203,80 zł (dwieście trzy złote i osiemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, przy czym od 01 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienia;
2. nie obciąża pozwanej kosztami procesu.

Sygn. akt VIII C 2498/15

UZASADNIENIE

W dniu 14 października 2014 roku powód Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej B. R. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 203,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w wyniku kontroli biletowej w pojeździe nr 13, przeprowadzonej na odcinku Śmigłego-Rydza – Zbiorcza w dniu 22 stycznia 2014 roku, stwierdził u pozwanej brak ważnego biletu podróznego. W następstwie zaistniałego zdarzenia powód wystawił pozwanej wezwanie do wniesienia w terminie 30 dni opłaty dodatkowej w kwocie 200 zł oraz kwoty 3,80 zł tytułem opłaty za podróż. Powyższe roszczenie stało się wymagalne w dniu 22 lutego 2014 roku. Pomimo wezwania do zapłaty, ponowionego również w dniu 18 kwietnia 2014 roku, pozwana nie uiszczała kwot, o których mowa wyżej.

W dniu 17 października 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Nakaz ten pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości. W uzasadnieniu podniosła, że nie zdążyła skasować biletu z uwagi na przeprowadzoną kontrolę. Sytuację tę próbowała wyjaśnić u powoda, ten jednak odesłał ją pod inny adres, wskazując przy tym, że niezależnie od decyzji będzie ona zobowiązana do poniesienia kosztów. Wówczas postanowiła

zrezygnować z podejmowania dalszych działań. Ponadto pozwana powołała się na swoją złą sytuację materialną i zdrowotną.

Postanowieniem z dnia 8 maja 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał w całości żądanie pozwu. Wskazał, że pozwana nie złożyła odwołania od wystawionego mandatu, nie podjęła również działań mających na celu ugodową spłatę zadłużenia. Jednocześnie podniósł, że nałożona na pozwaną opłata za przejazd bez biletu znajduje oparcie w obowiązujących przepisach prawa.

Na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oświadczając, że w momencie przeprowadzania kontroli posiadała bilet, zastanawiała się jednak nad jego skasowaniem.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 stycznia 2014 roku pozwana B. R. poprzez zajęcie miejsca w tramwaju linii numer (...), zawarła umowę przewozu z (...) Spółką z o.o. w Ł., która wykonywała zadania zlecone przez Gminę Ł. w zakresie lokalnego transportu zbiorowego. W trakcie podróży pozwana została skontrolowana przez kontrolera biletów nr (...), który w po stwierdzeniu, że posiada ona nieskasowany bilet, wystawił na pozwaną wezwanie do wniesienia opłaty dodatkowej w wysokości 200 zł oraz opłaty za podróż w wysokości 3,80 zł, zgodnie z właściwą uchwałą Rady Miejskiej w Ł. oraz przepisami porządkowymi lokalnego transportu zbiorowego w Ł.. Wskazane opłaty podlegały uiszczeniu na rzecz powoda w terminie 30 dni.

(kserokopia wezwania do wniesienia opłaty dodatkowej k. 27, okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 18 kwietnia 2014 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 232,10 zł, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, które to wezwanie okazało się jednak bezskuteczne (ostateczne wezwanie do zapłaty k. 28, okoliczności bezsporne)

Pozwana B. R. ma 51 lat. Wraz z matką prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Jest osobą niepracującą, pozostającą na wyłącznym utrzymaniu matki. Od grudnia 2011 roku leczy się w (...) z powodu depresji.

(oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 38-42, zaświadczenie lekarskie k. 53)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił jako bezsporny, a nadto znajdujący potwierdzenie w dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron procesu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było w pełni zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, iż w dniu 22 stycznia 2014 roku pozwana podróżowała środkiem komunikacji miejskiej i została poddana kontroli na okoliczność posiadania ważnego biletu, na skutek której, kontroler wystawił pozwanej wezwanie do wniesienia opłaty dodatkowej oraz opłaty za podróż. Sąd odmówił przy tym wiarygodności twierdzeniom pozwanej, jakoby miała ona zamiar skasowania biletu, która to czynność została uniemożliwiona przez rozpoczęcie kontroli. Twierdzenia pozwanej zawarte w odpowiedzi na sprzeciw stoją bowiem w opozycji do złożonego przez nią oświadczenia na rozprawie, w treści którego wprost wskazała, że w momencie kontroli zastanawiała się, czy skasować bilet, w którego była posiadaniu, a który mogłaby wykorzystać przy innej okazji podróżowania miejskimi środkami komunikacji. Skoro zatem pozwana nie podjęła decyzji odnośnie tego, czy skasować bilet, a tym samym uiścić opłatę za przejazd, nie można przyjąć, że chciała ona skasować bilet, a powyższe uniemożliwiła jej wyłącznie przeprowadzona kontrola. Istotne znaczenie dla oceny zachowania pozwanej

ma przy tym fakt, że nie przytoczyła ona jakichkolwiek okoliczności, które wskazywałyby na istniejący po jej stronie zamiar skasowania posiadanego biletu. W tym miejscu wyraźnego zaznaczenia wymaga, że w myśl § 2 ust. 1 pkt 1 załącznika nr 1 do uchwały nr XXXI/551/12 Rady Miejskiej w Ł. z dnia 25 stycznia 2012 roku w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego w Ł., Dz.Urz. Woj. (...) 2012, poz. 517 ze zm., pierwszą czynnością, jaką pasażer jest zobowiązany uczynić bezpośrednio po wejściu do pojazdu jest uiszczenie opłaty za przejazd. Uiszczenie opłaty może nastąpić poprzez skasowanie biletu (jednorazowego lub jednorazowego) w odpowiednim urządzeniu (kasowniku) znajdującym się w pojeździe albo zakup biletu za pomocą systemu płatności mobilnych. Pozwana decydując się w dniu 22 stycznia 2014 roku na przejazd tramwajem linii 13 winna zatem – już w momencie wejścia do tego pojazdu – podjąć decyzję o skasowaniu biletu, a następnie czynność tą podjąć niezwłocznie po tym, jak znalazła się w jego wnętrzu, tylko wówczas bowiem można by mówić o wywiązaniu się przez pozwaną z zawartej z przewoźnikiem umowy przewozu. Jak ustalono na gruncie niniejszej sprawy i co przyznała sama pozwana, sytuacja taka nie miała jednak miejsca.

W kontekście powyższych rozważań zasadną jawi się konstatacja, iż powód – wobec stwierdzonego u pozwanej braku skasowanego biletu w czasie kontroli – był uprawniony do obciążenia pozwanej opłatą dodatkową w wysokości 200 zł, jak również opłatą za podróż w wysokości 3,80 zł. Wskazać przy tym należy, że wysokość opłaty dodatkowej, jak i opłaty za podróż, nie są dowolnie kształtowane przez stronę powodową, a znajdują swoje źródło w przepisach prawa (§ 9 ust. 1 pkt 1, ust. 2, ust. 3 pkt 1 załącznika nr 1 do cyt. uchwały). Żądanie powoda zapłaty kwoty 203,80 zł należało zatem uznać za w pełni zasadne.

W ocenie Sądu w pełni zasadne było również żądanie powoda dotyczące zasądzenia odsetek od należności głównej. M.-prawną podstawę omawianego roszczenia powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe ogólne, a począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku – w związku z nowelizacją wskazanego przepisu – odsetki ustawowe za opóźnienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 203,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację życiową i majątkową B. R., która w ocenie Sądu oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu cywilnego. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu taki właśnie szczególny wypadek zachodzi w stosunku do pozwanej. B. R. jest osobą niepracującą, pozostającą na wyłącznym utrzymaniu matki, z którą prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Pozwana cierpi przy tym na depresję, która w połączeniu z innymi schorzeniami zdrowotnymi stanowi poważną przeszkodę w znalezieniu przez nią zatrudnienia.

Biorąc powyższe pod uwagę przyjąć należy, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, które w szczególności opierają się na sytuacji majątkowej i życiowej pozwanej, co uzasadnia zastosowanie przepisu

art. 102 k.p.c. do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 października 2012 r., sygn. akt I ACa 571/12, LEX nr 1237890).

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji.